Cena numeru 10 groszy

Opłacono gotówką z góry

Głos Pomorza

dawniej „Głos Wąbrzeski"

PISMO SPOŁECZNE, GOSPODARCZE, OŚWIATOWE I POLITYCZNE DLA WSZYSTKICH STANÓW

Nr 46 || Wąbrzeźno, czwartek dnia 20 kwietnia 1939 || Rok 21

Zwołanie parlamentu niemieckiego

BERLIN. Niemieckie biuro informacyjne komunikuje: „Amerykański prezydent Roosevelt skierował do kanclerza w telegramie prośbę, by kanclerz zajął stanowisko co do pewnych zagadnień.

Kanclerz uważa sprawę tę za tak ważną, że postanowił ogłosić odpowiedź amerykańskiemu prezydentowi w imieniu narodu niemieckiego przed parlamentem Rzeszy.

Kanclerz zwołał przeto Reichstag na dzień 28 kwietnia, celem przyjęcia tej deklaracji do wiadomości.

Rokowania angielsko—sowieckie

LONDYN. Omawiając rokowania brytyjsko - sowieckie „Times" stwierdza, że przewidywania opublikowane na temat tych rokowań podczas week-endu od biegają daleko od rzeczywistości. Według „Timesa" ambasador brytyjski w Moskwie sir Wiliam Seeds wyjaśnił Litwinowi wszystko co rząd brytyjski uczynił, aby ustabilizować sytuację we wschodniej i południowo - wschodniej Europie w ciągu ostatnich dwóch tygodni w czasie wzrastającego naprężenia i jednym z rezultatów akcji brytyjskiej jest to, że większość zachodnich granic Rosji sowieckiej uzyskała zabezpieczenie dzięki brytyjskim gwarancjom.

W tej sytuacji — pisze „Times" — było rzeczą naturalną domagać się od Rosji Sowieckiej, aby oznajmiła co może i co byłaby ze swej strony skłonna uczynić w dziedzinie wojskowej. Rząd brytyjski uważa, że sprawy te winne być przez rząd sowiecki poważnie rozważane.

Flota francuska w Gibraltarze

GIBRALTAR. Francuski admirał złożył oficjalną wizytę gubernatorowi Gibraltaru, który następnie rewizytował go na pokładzie okrętu „Lorraine".

Okręt „Bretagne" zatrzymał się również wczoraj na redzie Gibraltaru. Z zachodu nadpłynęły trzy torpedowce francuskie.

Reuter dowiaduje się, iż należy oczekiwać przybycia dalszych francuskich okrętów.

Wojska hiszpańskie stacjonowane w pobliżu Gibraltaru, które udały się na wielką rewię do Sewilli, wkrótce mają powrócić na swe dawne stanowiska.

Dywizje włoskie wracają z Hiszpanii?

MADRYT. Cała dywizja „Littorio" została zgromadzona w Alicante, skąd ma podobno odpłynąć wkrótce do Włoch. Inne formacje włoskie „czarnych, zielonych i czerwonych strzał skoncentrowane zostały w Almansa, Alicante, Almeria i Albacete. Najwyższe dowództwo pozostaje w Lograno.

RZYM. Według doniesień z Castella Mare di Stabia 2 tysiące legionistów włoskich i 2 bataliony alpejskie przybyły tam z Hiszpanii w ciągu poniedziałku.

RABAT. Hawas donosi, iż według wadomości z Tengaru i sąsiadującej z nim strefy, z Hiszpanii przez Tetuan, Ceutę i Larache napływają wojska marokańskie. Dotychczas nie wiadomo, czy oddziały te zostaną zdemobilizowane.

GIBRALTAR. Reuter donosi, iż oddziały wojsk hiszpańskich, które brały udział w rewii wojsk gen. Franco w Sewilli, obecnie powracają do Lana i do San Roque w pobliżu Gibraltaru. Dwie szkoły w Lanea zostały zamienione na koszary.

W Szwajcarii o orędziu Prezydenta Roosvelta

BAZYLEA. Prasa szwajcarska podaje dosłowny tekst orędzia prezydenta Roosewelta do kanclerza Hitlera i szefa rządu włoskiego Mussoliniego.

Dzienniki zamieszczają również obszerne komentarze, dotyczące wrażenia, jakie orędzie Roosevelta wywarło w rozmaitych stolicach państw europejskich.

Dziennik „Basler Nachrichten" zaznacza, że o ile Berlin i Rzym udzielą odmownej odpowiedzi na ściśle sprecyzowane pytania prezydenta Roosevelta, to rządy Rzeszy i Włoch muszą zrozumieć, że Stany Zjednoczone wezmą udział w ewentualnej wojnie światowej.

„Berner Bund" wyraża również pogląd, że sytuacja międzynarodowa uległa pogorszeniu po orędziu prezydenta Rosevelta. Pismo to ztwierdza, że orędzie prezydenta było niewątpliwie podyktowane troską o utrzymanie pokoju.

Wielka bitwa pod Kantonem

Według doniesień chińskich, na froncie kantońskim udało się oddziałom chińskim, aczkolwiek ze znacznym wysiłkiem, przełamać opór japoński i posunąć się znacznie naprzód. Przednie oddziały chińskie zbliżyły się do północno-zachodnich krańców Kantonu. W mieście zarządzono stan wyjątkowy, do miasta napływają też wciąż nowe posiłki japońskie. Chińczycy atakują cały szereg punktów jednocześnie, między innymi Szi-Lung, Dzen-Czeng i inne.

O zaciekłości walk świadczy, że podczas bitwy pod Sun-Hua i Hua-Tsian Japończycy stracili przeszło 2 tysiące zabitych, lecz tylko 23 żołnierzy dostało się do niewoli chińskiej. Samoloty obu stron przejawiają wielką aktywność, staczając ciągłe walki w powietrzu.

Partyzanci chińscy wzmogli swą działalność w całym trójkącie Szang-Hai-Nankin-Hang-Czew. W wielu miejscach wysadzali w powietrze mosty kolejowe. Komunikacja między poszczególnymi ośrodkami japońskimi jest przerwana.

Incydent na granicy niemiecko—szwajcarskiej

PARYŻ. Agencja Hawasa donosi z Bazylei o zajściu granicznym. Mianowicie celnicy niemieccy usiłowali aresztować umundurowanego żołnierza szwajcarskiego, dowodząc, że znajduje się on na terytorium niemieckim.

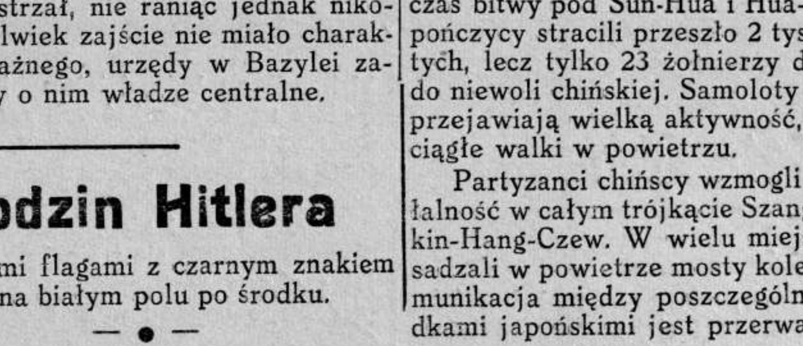
Ludność zgromadzona w pobliżu na zebraniu, zwołanym dla propagandy lotnictwa cywilnego, uniemożliwiła dokonanie aresztowania. Posterunek niemiecki oddał strzał, nie raniąc jednak nikogo. Aczkolwiek zajście nie miało charakteru poważnego, urzędy w Bazylei zawiadomiły o nim władze centralne.

Przygotowania do urodzin Hitlera

Stolica Rzeszy przygotowuje się gorączkowo do uroczystego obchodu 50-lecia urodzin kanclerza Hitlera, które przypadną na dzień 20 kwietnia. Główna reprezentacyjna arteria Berlina, „Unter-den Linden zeszpecona wskutek wycięcia wiekowych lip i przez berlińczyków żartobliwie przezwana „Unter den Laternen" (Aleja pod latarniami.) ozdobiona będzie olbrzymimi pylonami, na szczycie których płonąć będą znicze. Przed politechniką buduje się olbrzymie trybuny dla dyplomacji, prasy i delegacji zagranicznych, wśród których znajdują się wyjątkowo delegacje bułgarska, węgierska włoska, hiszpańska itd.

W środku znajduje się trybuna kanclerza, który z tego miejsca odbierać będzie defiladę wojsk. Wzdłuż całej trasy defilady od bramy brandenburskiej do t, zw. „wielkiej gwiazdy", placu na którym ustawiono kolumnę zwycięstwa, w tym udekorowane będą olbrzymimi, od najwyższych piętr ku dołowi sięgającymi, czerwonymi flagami z czarnym znakiem swastyki na białym polu po środku.

— • —



Minister Ciano w otoczeniu oficerów włoskich w Albanii.

Jakie były życzenia Niemiec

Czwartkowy gdański „Vorposten" pisze, że rząd niemiecki przedstawił ambasadorowi Lipskiemu w Berlinie propozycje Rzeszy zawierające następujące punkty:

1) Polska ma udzielić zezwolenia na budowę autostrady przez polski „korytarz".

2) Załatwienie sprawy Gdańska według życzeń niemieckich.

3) Odstąpienie niektórych obszarów Górnego Śląska wzdłuż granicy polsko - czeskiej.

4) Załatwienie kilku innych punktów mniejszej wagi.

„Skromne" te życzenia zostały już odrzucone stanowczo przez Rząd Polski kilka tygodni temu i znane są społeczeństwu polskiemu w ogólnych zarysach. Opublikowanie jednak „życzeń" niemieckich przez oficjalny organ władz gdańskich w chwili obecnej ma na celu wywołanie depresji.

„Wiarus Polski" organ emigrantów polskich we Francji donosi poza tym, że Berlin miał jeszcze zaproponować demobilizację armii polskiej do 600.000 żołnierzy.

Skuteczna broń

przeciw chorobom umysłowym

Żyjemy w ciężkich czasach. Gorączkowa walka, nerwowy nastrój, niepewne jutro, wywołuje ogromny wzrost chorób umysłowych. Jeden z najwybitniejszych psychiatrów świata prof. Wagner-Jaureg twierdzi, że jeżeli warunki w jakich obecnie żyjemy, nie zmienią się coraz więcej ludzi będzie musiało szukać uspokojenia w szpitalach dla nerwowo chorych. Jest zupełnie możliwe, że za kilkaset lat wszyscy oszalejemy. Ale jednocześnie ze wzrostem chorób, wzrastają środki, którymi je zwalczamy. Jeszcze w początku obecnego stulecia medycyna była zupełnie bezsilna. Chorych albo traktowano w szpitalach nieludzko, albo biegali oni między ludźmi normalnymi budząc strach. Dopiero stosowanie insuliny w leczeniu chorób umysłowych wywołało przewrót w medycynie i pisma naukowe z triumfem doniosły. choroby umysłowe są uleczalne!! Rzeczywiście eksperymenty przeprowadzone w szpitalach dawały dodatnie wyniki.

Ale insulina okazała się — niestety — lekiem niewystarczalnym. W laboratoriach i pracowniach uczonych rozpoczęto poszukiwania nowych leków. Wynikiem tych badań jest środek w którym lekarze pokładają wiele nadziei: kardiazol. W ostatnim numerze Rocznika Psychiatrycznego doktorzy Franciszek Berezowski i Gwidon Łukaszewski piczą o metodzie kardiazolowej, którą zastosowali przy leczeniu chorób psychicznych.

Od dawna już medycyna zwróciła uwagę, że po gwałtownych wstrząsach stan choro - umysłowych ulega poprawie. Szło więc o to, by u chorych wywołać te wstrząsy. Lekarze polscy przeprowadzili doświadczenia na 42 chorych (19 mężczyzn i 23 kobiety).

Chorym wstrzykiwano po 30 zastrzyków kardiozolu. Po każdym zastrzyku chorzy dostawali ataku drgawek i konwulsji, które po jakimś czasie ustępowały. Po każdym zastrzyku widać było wyraźną poprawę stanu zdrowia pacjenta. Po ukończeniu kuracji ci pacjenci, którzy zachorowali niedawno przychodzili do zdrowia, natomiast przypadki zestarzałe dawały wyniki gorsze.

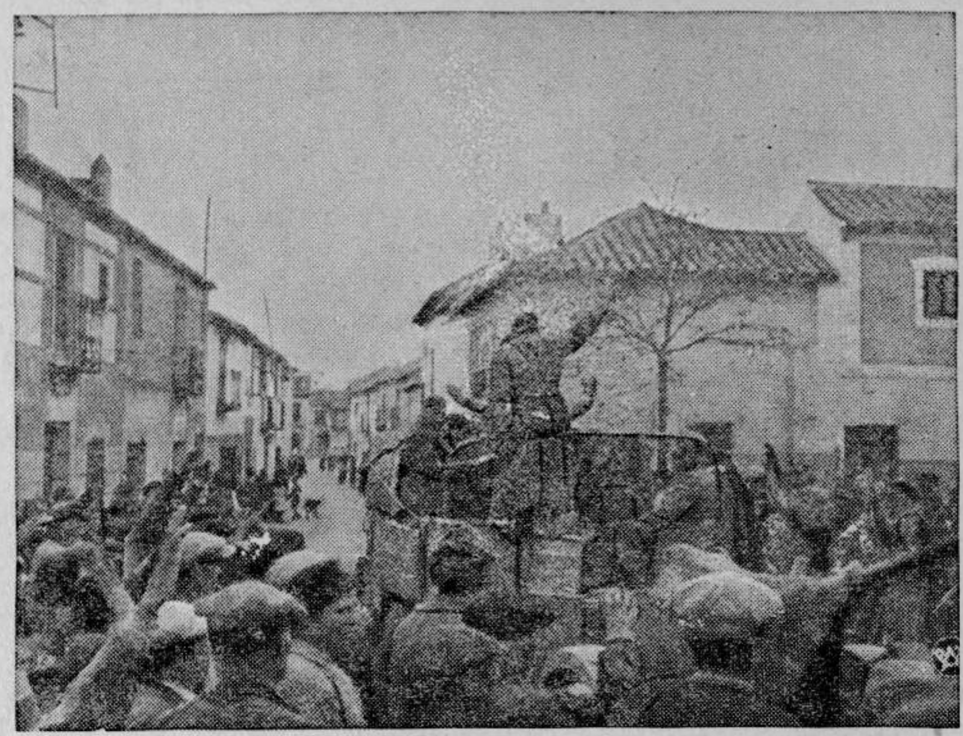
W każdym bądź razie odkrycie kardiazolu (który nawiasem mówiąc wyrabiany jest w kraju), jest potężnym orężem w walce z chorobami psychicznymi i miejmy nadzieję, że niedługo — mimo ciężkiego czasu medycyna i w tej dziedzinie posunie się naprzód i zmora chorób umysłowych zostanie zwalczona.

Tydzień Gniezna

W dniach od 23 bm. do 3 maja odbędzie się „Tydzień Gniezna". „Tydzień" otworzy zjazd pielgrzymek dla złożenia hołdu św. Wojciechowi. Ponadto bogaty program „tygodnia" prewiduje m. in. zwiedzanie ciekawych zabytków Gniezna i okolic, loty szybowcowe w dniach 24 25 i 26 kwietnia, zawody sportowe, wiosenne konkursy hipiczne w dniach 29 i 30 kwietnia oraz 2 i 3 maja 1939 zjazd harcerstwa wielkopolskiego, bieg na przełaj miast wielkopolskich, koncert chóru archikatedralnego w Gnieźnie, koncert orkiestr wojskowych, organizowany przez Polski Biały Krzyż, i zawody bokserskie, które odbędą się na zakończenie tygodnia w dniu 3 maja 1939.

Uroczystości ku czci św. Wojciecha transmitowane będą przez Polskie Radio.

Przyjeżdżającym do Gniezna w okresie od dnia 24 kwietnia do 4 maja br. przysługują indywidualne 50-procentowe zniżki kolejowe.



Po zajęciu Madrytu przez wojska narodowe.

Wojska gen. Franco owacyjnie witane przez ludność, wkraczają na przedmieście Madrytu

Udział Gdyni i Gdańska

w imporcie towarów

W ciągu roku ubiegłego Polska przywiozła z zagranicy towarów wartości 1.300 miln zł, częściowo drogą lądową a częściowo drogą morską.

Jeżeli chodzi o przywóz morski, to przez port gdyński przeszło towarów wartości 698 milionów złotych, a przez gdański za 98 milionów złotych.

Artykułów spożywczych przewieziono z zagranicy w ciągu roku ubiegłego za kwotę prawie 61 milionów złotych.

Udział Gdyni w tym imporcie wyniósł — 16 milionów złotych, Gdańska zaś 4 miliony złotych.

— • —

Hitleryzm prowadzi Rzeszę do upadku

KATOWICE. Wychodzący tu tygodnik niemiecki „Der Deutsche in Polen" zamieścił artykuł b. prezydenta senatu gdańskiego Hermana Rauschninga, który bawi obecnie w Paryżu.

Rauschning zwraca się z gorącym apelem do wszystkich Niemców poza granicami Rzeszy, aby stanowczo odcięli się od narodowego socjalizmu i stwierdzili kategorycznie, że nic nie mają wspólnego z tym ruchem.

Autor wywodzi, że hitleryzm prowadzi Rzeszę ku przepaści. Niemcy zagraniczni będą współodpowiedzialni za klęskę, jaka spadnie na ich ojczyznę i cały naród, jeśli nie podejmą energicznego zwalczania ruchu hitlerowskiego. Niemcy zagraniczni mają misję historyczną zdemaskowania zbrodniczych zakusów narodowego socjalizmu, by w ten sposób ocalić naród niemiecki. Nie zdaje on sobie sprawy z tego, fałszywie informowany i odcięty cenzurą od całego świata, jakie groźby wiszą nad Trzecią Rzeszą.

Niemcy w Rzeszy mają zakneblowane usta i nie mogą protestować, ale wielu z nich uświadamia sobie, że hitleryzm doprowadzi Rzeszę do upadku i rozkładu.

„Kto z Niemców zagranicznych — pisze Rauschniig — nie przystąpi do zdemaskowania narodowego socjalizmu ten jest tchórzem, bo przecież dobrze zdaje sobie sprawę z faktycznego stanu rzeczy i nic go w walce nie powinno skrępować".

Ograniczenia w sprzedaży artykułów żywnościowych w W. M. Gdańsku

W Gdańsku podano urzędowo do wiadomości publicznej, że w najbliższych dniach wydane zostaną kartki na różne towary kolonialne. Ograniczony będzie handel herbaty, kakao, masła, smalcu i innych tłuszczów. Równocześnie ustalono, że porcja masła na jedną osobę na okres tygodnia wyniesie 125 gr, a smalcu 250 gramów.

Kawa będzie całkowicie wyłączona z handlu i spożycia; zastąpią ją „erzace" zbożowe i żołędziowe.

Sprzedaż herbaty z domieszką kwiatową będzie podlegać specjalnej kontroli, a przywóz kakao dopuszczalny będzie wyłącznie dla celów przetwórczych.

Powiew „dobrobytu" z Trzeciej Rzeszy nie znalazł poklasku wśród ludności Wolnego Miasta Gdańska.

Miasto bocianów

Pewien ornitolog australijski, prowadzący specjalne badania nad życiem bocianów stwierdził, że najwięcej tych ptaków, przynajmniej w okresie europejskich mies. zimowych, przybywa w okolicach Timbuktu, w Sudanie francuskim. Jak stwierdził uczony australijski, na każdego mieszkańca Timbuktu przypada 10 bocianów.

— ■ —

Rozgłośnia gdańska „włączona" do Rzeszy

Oficjalny organ gdański „Danziger Vorposten" donosi, że radiostacja gdańska, która dotychczas nosiła nazwę „Landessender Danzig" („Krajowa rozgłośnia Gdańsk") z dniem 1 kwietnia włączona została w sieć radiową Rzeszy Niemieckiej i nosi odtąd nazwę „Reichstrundfunksender Danzig" (Rozgłośnia radiowa Rzeszy Gdańsk").

• ▽ •

Postrach Żółtego Morza

Najpiękniejsza kobieta Chin

ujęta przez policję

Od lat 10 postrachem Żółtego Morza była młoda urocza Ki-Tsum, córka oficera francuskiego i matki Chinki. W młodości otrzymała staranne wychowanie. Opanowała doskonale języki: angielski, francuski i rosyjski. Miała maniery damy. Wychowana w luksusie, jedynaczka zdradzała już od wczesnej młodości wszystkie wady jedynaczek: uparta, kapryśna, despotyczna zawojowała rychło cały dom. Gdy jej było za ciasno w gniazdku rodzinnym, zbiegła z domu. Opanowana żądzą awanturniczych przygód, wałęsała się po zaułkach portowych miast, chciwie wchłaniając opowieści marynarzy o urokach dalekich mórz. Poznała pięknego młodego, Chińczyka. Był — tak przynajmniej się przedstawił — kapitanem okrętu. Pokochała go.

Kiedyś zabrał ją ze sobą na morze. Za nim poplynęły chyże dżonki chińskie. Była noc. Zdala ukazał się statek handlowy, płynący pod japońską banderą. Dżonki cicho podkradały się pod statek. Zauważono je — alarm! piraci! Załoga statku w oka mgnieniu stanęła w zbrojnym pogotowiu. Rozpoczęła się strzelanina. Kule najgęściej syczały koło „kapitańskiej" dżonki. Piękna Ki-Tsun teraz dopiero zrozumiała jakim kapitanem był człowiek przez nią wybrany. Nie przerazila się tym. Tląca od dawna iskra buntu w jej duszy, rozgorzała jasnym płomieniem. Stała obok ukochanego męża na dziobie kapitańskiej dżonki objętna na kule, które jak zle osy bzykały koło jej głowy. Jedna z nich trafiła „kapitana". Zwalił się na pokład. Ki-Tsun objęła komendę.

Królowa piratów

Odtąd przez 10 lat niepokoiła wody chińskie. Piraci spełniali ślepo każdy jej rozkaz. 50 napadów na bogate statki handlowe było dziełem jej bandy. Śmiałe napady, z których rzadko który kończył się niepowodzeniem, postaw. na nogi policję wszystkich chińskich miast portowych. Naprożno. Przez 10 lat cudownie piękna i nieludzko okrutna Ki-Tsun wymykała się z sieci pościgu. Gdy jej szukano w Szanghaju, dokonywała pirackiego napadu w Kantonie.

Piraci na statku

Jednym z najśmielszych jej wyczynów był, dokonany na krótko przed wybuchem wojny japońsko-chińskiej, napad na statek pocztowy, kursujący pomiędzy Honkongiem i Makao. Statek z 150 pasażerami, wśród których znajdowało się wielu bogatych kupców europejskich i turystów, opuścił właśnie Hong-Kong. Bezpieczeństwa podróżnych strzegło 150 policjantów. Na pokładzie ustawiono 3 karabiny maszynowe. Zapadła noc. Podróżni zmęczeni upałem udali się na spoczynek. Na pokładzie spacerowało kilku dostatnio ubranych Chińczyków. W pewnej chwili Chińczycy rozdzielili się na trzy grupy, rzucili się na karabiny maszynowe i w oka mgnieniu obezwładnili załogę. W tej samej chwili na pokład wysypały się grupy Chińczyków, którzy zaangażowali się jako obsługa okrętu. Statek był w rękach piratów. Za chwilę podpłynęły pod zatrzymany okręt trzy duże dżonki. Rozbrojona załoga nie mogła im stawić czoła. Wszystkich pasażerów spędzono do sali jadalnej, gdzie w otoczeniu kilku uzbrojonych bandytów zjawiła się w pięknym wieczorowym stroju Ki-Tsun, trzymając w każdej ręce rewolwer. Królowa piratów własnoręcznie odebrała sterroryzowanym pasażerom pieniądze i kosztowności. Załadowane w 5 dużych worków kosztowności powędrowały na dżonki. Załogę statku i pasażerów skrępowano, statek osadzono na ławicy piaskowej, skąd po 10 godzinach ściągnęła go patrolująca wody Hong-Kongu kanonierka angielska.

Koniec kariery

Po zajęciu portów Morza Żółtego władze japońskie wydały ostrą walkę piratom. Królowa piratów rozwiązała bandę i sama osiadła w Kantonie. Przypadek chciał, że na ulicy poznał ją pewien kupiec, który przed laty padł ofiarą piratki. Piękną awanturnicę, która przez tyle lat była postrachem wód chińskich, czeka obecnie wyrok śmierci.

Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

Z Pomorza

TORUŃ.

(Podejrzani „turyści“.) W ostatnich czasach pojawiła się na Pomorzu większa ilość nieznanych przedtem osób, któ re, jako rzekomi przedstawiciele handlowi lub turyści, zdradzają zbyt zainteresowania stanem obrony kraju. Tak np. w dniu 14 bm. do jednego z obywateli małego miasta w okolicach Bydgoszczy zwrócił się się pewien przyzwoicie ubrany osobnik i bardzo dobrą polszczyzną zapytał, czy w miejscowości tej względnie w okolicy znajduje się wojsko. zapytany wskazał go organom policji, która ciekawego przytrzymała. W następstwie ustalono, że ujęty jest od dawna poszukiwanym niebezpiecznym szpiegiem na rzecz obcego państwa.

Patriotyzm i szybka orientacja dobrego obywatela Pomorzanina, który przyczynił się do przerwania działalności wielkiego szkodnika, zasługują na pełne uznanie.

Szczegóły tej sprawy oraz dochodzenia ze względów zrozumiałych muszą pozostać w tajemnicy.

Z całej Polski

WARSZAWA.

△ (Nie damy się sprowokować.) Prasa niemiecka ostatnio, biorąc pod uwagę stosunki niemiecko - polskie, zmieniła swoje stanowisko, zaprzestając denerwować się, podżegać, czy też radzić. Ton omawiania tych stosunków jest na ogół poprawny. Natomiast wprost rozszalała się orgia bajek i plotek, a nawet całkiem zmyślonych kłamstw. Wynajduje się różne epizodziki, rzekomo dotyczące mniejszości niemieckiej w Polsce i zaczyna się na tym odcinku ogień huraganowy. Wiadomości te zaopatruje się w takie tytuły, jak „SKANDAL“, „TERROR BEZ KOŃCA“, „NIEMCY UCIEKAJĄ Z POLSKI“.

Wszystko to obliczone na to, aby wywołać u nas i w opinii zagranicznej stan pewnej nerwowości Jednak postawa opinii polskiej, zachowującej całkowicie zimną krew i spokój, jest najlepszą odpowiedzią na te niesmaczne i na krótką metę obliczone zaczepki i kłamstwa.

Rozumie to dobrze również zagranica.

BIELSKO.

(Żydzi przestają mówić po niemiecku.) W Bielsku odbył się publiczny wiec Żydów z Bielska i Białej, na którym jednogłośnie uchwalono zaprzestać używania języka niemieckiego zarówno prywatnie, jak i w pracy.

Ze świata

BERLIN.

☐ („Precz z Czechosłowacji“.) Związek wolnych Niemców rozrzucił ostatnio w Berlinie i wszystkich ważniejszych ośrodkach przemysłowych ulotki z odezwą potępiającą zaborczą politykę obecnego rządu Rzeszy, której ofiarą padły ziemie Czech i Moraw. Związek wzywa wszystkich Niemców, którzy pragną odwrócić od kraju katastrofę nowej wojny i nieuchronnej klęski, by jak najszerzej propagowali wśród mas niemieckich hasło „Precz z Czechosłowacji“.

☐ (Tajemnicze ostrzeliwanie pociągu pośpiesznego w Niemczech.) Pociąg pośpieszny Kassel — Berlin ostrzelany był na trasie między stacjami Burg i Kysen ze strzelby myśliwskiej przez nieznanego dotąd sprawcę.

Jeden z pasażerów został ciężko ranny w głowę. Pociąg musiano zatrzymać i pasażera odstawić do szpitala.

CZERNIOWCE.

☐ (Krwawa walka pomiędzy obozami cygańskimi.) Na przedmieściach miasta Ploesti (Rumunia) rozegrała się onegdaj krwawa walka między dwoma wędrownymi obozami cygańskimi, w której wzięło udział około 80 uzbrojonych w noże cyganów. Z chwilą wkroczenia policji na pobojowisko znajdowało się już dwóch zabitych i pięciu ciężko rannych.

BUKARESZT.

☐ (Rumunia znosi cło na maski gazowe.) W tych dniach ukazało się zarządzenie, znoszące cło przywozowe na maski preciwgazowe pochodzenia zagranicznego. Jednocześnie z kół zainteresowanych podają, że rumuńskie ministerstwo lotnictwa i obrony przeciwlotniczej postanowiło zakupić zagranicą znaczne ilości masek przeciwgazowych.

KALKUTTA.

☐ (Zderzenie dwóch pociągów spowodowało śmierć 27 osób.) Stacja Madzia, w odległości 66 mil od Kalkutty, była miejscem zderzenia się dwóch pociągów. 27 osób utraciło życie, kilkadziesiąt odniosło rany. Wśród ofiar katastrofy niema Europejczyków.

RZYM.

☐ (Nafta albańska dla Włoch.) W tych dniach udaje się do Albanii specjalna komisja złożona z wybitnych inżynierów górniczych oraz geologów celem zbadania możliwości zwiększenia produkcji istniejących już źródeł naftowych oraz wykrycia nowych.

Dotychczas Albania dostarczała na rynek włoski ok. 15.000 ton nafty miesięcznie. Według opinii rzeczoznawców włoskich miesięczna produkcja nafty albańskiej będzie mogła ulec conajmniej sześciokrotnemu zwiększeniu, dzięki czemu Włochy mogłyby uzyskać znaczne oszczędności w dewizach.

TIRANA.

☐ (Hydroplany włoskie na jeziorze Ochrida.) Eskadra hydroplanów włoskich osiadła na jeziorze Ochrida, położonym w punkcie stycznym granic Albanii, Jugosławii i Grecji. Część albańska jeziora Ochrida zamieniona ma być na bazę wodnopłatowców włoskich. W ten sposób wszystkie ważniejsze punkty strategiczne Grecji znajdą się w bezpośrednim zasięgu eskadr włoskich.

BIAŁOGRÓD.

☐ (Wszędzie im źle....) Przedstawiciele mniejszości niemieckiej w Jugosławii wnieśli na ręce premiera Cwetkowicza długą listę zażaleń, domagając się ich rozpatrzenia celem ustanowienia trwałego stosunku zaufania między rządem i ludnością niemiecką. Premier Cwetkowicz przyrzekł zbadać postulaty i zażalenia wysunięte przez przedstawicieli mniejszości niemieckiej.



Podpisanie traktatu handlowego Francusko-Rumuńskiego.

Niemcy socjaliści w Polsce

wzywają na rzecz dozbrojenia armii

BIELSKO. Jak donoszą z Bielska odbył się tam specjalny wiec robotniczy, zwołany w sprawie dozbrojenia armii oraz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. Na wiec przybyli, obok robotników Polaków, również robotnicy Niemcy w dużej ilości.

Imieniem Niemców przemawiał b. poseł socjalistyczny, red. Kowol. gorąco apelując o jaknajwiększe składanie ofiar. Redaktor Kowol z naciskiem stwierdził, że robotnicy Niemcy opowiadając się w Polsce bez jakichkolwiek zastrzeżeń na rzecz wzmocnienia obronności kraju, czynią to tak samo, jak Polacy, tylko celem gotowości do obrony wolności kraju przed ewentualnym atakiem narodowych socjalistów na niepodległość Polski. Stanowisko Polaków i Niemców, obywateli Polski nie jest wcale wyzwaniem narodu niemieckiego.

Surowy sąd o polityce Rzeszy

Prasa angielska zamieszcza artykuł pióra jednego z wybitnych przedstawicieli kościoła anglikańskiego, analizujący moralne podstawy polityki kanclerza Rzeszy. Autor, zestawiając ostatnie oświadczenia Hitlera i dokonane fakty, dochodzi do wniosku, że kancelrz Rzeszy kieruje się nawskroś niezwykłą zasadą amoralności państwa. Ze szczególną surowością osądza autor intencje kanclerza w okresie poprzedzającym Monachium.

Kanclerz Hitler — pisze autor artykułu, zapewniając we wrześniu premiera Chamberlaina o poszanowaniu niepodległości Czechosłowacji w jej etnograficznych granicach — świadomie skłamał.

Śmiała analiza podstaw moralnych polityki Rzeszy i w ogóle państw totalistycznych, uznających prymat siły nad prawem, wywołał w politycznych i dyplomatycznych kołach londyńskich duże wrażenie.

Piorun wzniecił pożar w Dorposzu w pow. chełmińskim

W piątek, dnia 14 bm. o godzinie 17-tej zaalarmowano syreną chełmińską straż pożarną o wybuchu groźnego pożaru u rolnika Brüggemana w Dorposzu szl. pod Chełmnem. Jak na miejscu tego wypadku stwierdzono, pożar, który strawił stajnię, stodołę i stóg słomy, powstał wskutek uderzenia pioruna.

Straty wynoszą około 15.000 złotych.

— • —

„Bund deutscher Mädel“ stanie przed sądem

W lutym br. władze wpadły na trop działającej w okolicy Gniezna tajnej organizacji dziewcząt niemieckich pod nazwą „Bund deutscher Mädel“.

W wyniku dochodzeń, powstał obszerny akt oskarżenia przeciwko organizatorkom i członkiniom nielegalnej organizacji. Część podejrzanych przebywa w więzieniu.

Na ławie oskarżonych zasiądą: 26-letnia Eleonora Schrötterówna z Gniezna, 30-letni Fryderyk Theobald z Orchowa, 22-letnia Barbara Wendorffówna ze Zdziechowy, 38-letnia Ella Hoffmann z domu Frenke z Nidomia, 34-letnia Katarzyna Weigtówna z Gniezna, 32-letnia Charlotta Abrechtówna z Gniezna. 30-letnia Gizella Dittmannówna z Gniezna, 27-letnia Charlotta Schmiedeskampfówna z Piekar, 27-letnia Ilsa Zimmermannówna z Gniezna, 24-letnia Edyta Arltówna z Gniezna i 24-letnia Charlotta Olszewska z domu Marks z Łukaszewka.

Z wyżej wymienionych Schrötterówna, Wendorffówna i Fryderyk Theobald stoją pod zarzutem założenia i kierowania związkiem, którego istnienie, ustrój i cel miało pozostać tajemnicą wobec władzy państwowej, pozostałe zaś oskarżone są o należenie do organizacji.

Akta sprawy obejmują kilka grubych tomów i zawierają szereg sensacyjnych szczegółów, które wyjdą na jaw w czasie rozprawy.

Rozprawa wyznaczona zostanie prawdopodobnie w końcu maja wzgl. w początkach czerwca. Oskarżonym grozi kara więzienia lub aresztu do lat 5.

— ▪ —

Głównym bogactwem kraju jest człowiek, jego praca, jego myśl

(Polityka społeczna w Polsce na Międzynarodowej Wystawie w Nowym Yorku)

W polskim pawilonie na międzynarodowej wystawie w Nowym Jorku, której otwarcie nastąpi z początkiem maja rb., zorganizowane zostało stoisko poświęcone sprawie polityki społecznej w Polsce.

Z uwagi na szczupłość miejsca przeznaczonego na to stoisko można było dać obraz zagadnień społecznych w Polsce tylko w wielkim skrócie, takim jednak, aby widz, a w szczególności widz amerykański, zwłaszcza tamtejszy Polak, otrzymał możliwie jasno i prosto podane informacje, dotyczące gospodarki siłami ludzkimi w Polsce.

Za naczelne wskazania, wyrażające dążenia w kierunku właściwego ujęcia roli człowieka w życiu Polski, można uznać art. 8 Konstytucji, który mówi: **„Praca jest podstawą rozwoju i potęgi Rzeczypospolitej“.**

To też te słowa, wyryte na kamiennych płytach po polsku i po angielsku, przyjęte zostały jako punkt wyjścia ideowej koncepcji stoiska. Wielka fotografia przedstawiająca młodego robotnika z młotem kowalskim w rękach oraz napis na ścianie: Głównym bogactwem kraju jest człowiek, jego praca, jego myśl, rozwija ideę zawartą w Konstytucji.

W dalszym ciągu przy pomocy z barwnych plansz przedstawiono większą dynamikę ludności polskiej w porównaniu z innymi krajami. Podano mianowicie, że w okresie od 1800 do 1937 r. przeciętnie w Europie ludność powiększyła się trzykrotnie, w Polsce zaś czterokrotnie, poza tym, że na 10 milionów ludności co 10 minut rodzi się: 3 Francuzów, 4 Niemców, 6 Polaków.

Na drugiej ścianie zbudowanej z płyt szklanych umieszczonych na lekkiej konstrukcji stalowej, przedstawione zostały najważniejsze wyniki opieki społecznej w Polsce oraz zobrazowane najciekawsze osiągnięcia polskiego ustawodawstwa społecznego.

Ponieważ głównym bogactwem kraju jest człowiek i jego praca, więc Polska stara się dbać o zdrowie dziecka i o zdrowie pracownika.

W części poświęconej dziecku zobrazowany jest na przestrzeni ubiegłych 20 lat, wzrost liczby dzieci korzystających ze stacji opieki nad matką i dzieckiem, wzrost liczby tych stacyj, wzrost liczby dzieci korzystających z kolonij wypoczynkowych, budownictwo sanatoriów dla dzieci i ogrodów zabaw. Jako wynik tej akcji przedstawiono spadek śmiertelności dzieci.

W następnym dziale podano następujące fakty, obrazując je odpowiednimi fotografiami: od 1919 r. w Polsce wprowadzono 8-godzinny dzień pracy, od 1922 r. — płatne urlopy, od 1924 r. — ochronę pracy kobiet i młodocianych, od 1930 r. przymusowe rozjemstwo w przemyśle i handlu.

Wreszcie w ostatnim dziale przy pomocy symbolicznych barwnych rysunków podano, że Polska posiada przymusowe ubezpieczenia społeczne: od wypadków, od chorób, od bezrobocia oraz na wypadek inwalidztwa, starości i śmierci.

W ten sposób w ujęciu jak najbardziej syntetycznym opisane stoisko daje obraz polskich idei i osiągnięć w dziedzinie zagadnień społecznych.

Koncert w Wielki Piątek

Nie dawno temu, bo dopiero 25 lat, zaszło w południowej Francji następujące zdarzenie:

W pewnym miasteczku, blisko stolicy biskupiej w Beziers, był burmistrz, człowiek bez wiary i nieprzyjaciel Kościoła św. i jego przykazań. W różny sposób okazywał tę swą nienawiść ku wszystkiemu, co święte i Boże.

Nadszedł Wielki Tydzień w poście. Cóż czyni ten nieszczęśliwy człowiek, aby swą nienawiść ku Kościołowi św. okazać?... oto w sam Wielki Piątek urządza koncert z zabawą w kawiarni, i to o tej samej godzinie, kiedy się w kościele odbywało nabożeństwo pasyjne i kazanie. Wybrał zaś właśnie tę godzinę, aby i innych tak odciągnąć od Kościoła i słuchania słowa Bożego, w ten dzień święty przez swą zabawę szatańską.

Zebrało się dość swawolnego towarzystwa na tę piekielną uciechę, bawią się, a burmistrz bezbożny triumfuje w radości, że mu się ten nowy czyn w walce z Kościołem tak świetnie udał.

Aleć trudna walka z Bogiem — bo kiedy się w najlepsze bawią, nadbiegła wiadomość, że w magazynach burmistrza wybuch gwałtowny pożar.

Burmistrz zrywa się, jak szalony, ale w tej chwili pada na ziemię, tknięty apopleksją, a cały dom jego i cały majątek pochłonął pożar.

Tak się zakończył ten „piękny“ koncert wielkopiątkowy.

Szwajcaria najstarszą republiką świata

Wzorowa organizacja krainy wolnych Szwajcarów

Jeden z najbardziej malowniczych i ciekawych krajów Europy, Szwajcaria, żyje tradycją od dawna umiłowanej wolności. Ojczyzna Wilhelma Tella, legendarnego bojownika o wyzwolenie Szwajcarii spod przemocy austriackiej, liczy już 648 lat swego istnienia. Federacja Szwajcarska jest więc dzisiaj najstarszą republiką świata.

W dniu 1 sierpnia roku 1291 mieszkańcy Kantonu Uri, Schwyz i Unterwalden zakładają Wieczystą Ligę dla obrony przed uciskiem obecnych i najazdem. Liga ta była zawiązkiem Federacji Szwajcarskiej. W kilkanaście lat potem Habsburgowie występują przeciwko Lidze, ponoszą jednak dotkliwą klęskę pod Morgarten (1315). Stopniowo skład Ligi powiększa się; przyłączają się Lucerna (1332) i Zurych (1351), kantony Glarus i Zug (1352) i miasto Bern (1353). Liga walczy zwycięsko przeciw Karolowi Śmiałemu, który ginie w bitwie pod Nancy, a cesarz Maksymilian uznaje na mocy układu w Bazylei (1499) niezależność kantonów, które w tym czasie doszły już do liczby 13, liczba ta pozostała do roku 1798, t. j. do chwili powstania t. zw. Republiki Helweckiej.

W XVI wieku Szwajcarzy zawierają z Francją wieczne przymierze (1516), które trwa aż do chwili wybuchu Rewolucji Francuskiej. W tymże stuleciu Szwajcaria częściowo t. j. prawie połowa jej kantonów, przyłącza się do Kościoła kalwińskiego. Wojna religijna, zakończona klęską wyznawców Kalwina i Zwingli'ego, pod Kappel, rozdzieliła Szwajcarię na dwa obozy, protestancki i katolicki, usankcjonowała jednak swobodę sumienia.

Wewnętrzne niesnaski religijne i polityczne trwają przez 200 lat prawie. Po raz ostatni dwa wrogie obozy spotykają się zbrojnie pod Willmergen w r. 1712, gdzie protestanci osiągają zwycięstwo. Rewolucja Francuska sięga swoimi wpływami i do Szwajcarii. W r. 1798 powstaje Republika Helwecka, zamiast dawnej Federacji Szwajcarskiej. Ale już w r. 1803 Napoleon organizuje nową feredację z 19 kant. W r. 1815 liczba kant. wynosi już 22 (obecna liczba kantonów). Kongres Wiedeński uznaje Federację Szwajcarską, proklamując jej wieczną neutralność i nienaruszalność jej terytorium.

W okresie wojny europejskiej Szwajcaria staje się schroniskiem dla bezdomnych, rannych jeńców wszystkich państ walczących. Konferencja pokojowa w Paryżu w r. 1919 wyraża oficjalnie podziękowanie Szwajcarii za neutralność i pomoc, jaką okazała wszystkim tym, którzy jej potrzebowali. Dla zadokumentowania tej wdzięczności wybrano Genewę jako siedzibę Ligi Narodów.

Dzisiejsza Szwajcaria jest krajem wzorowej turystyki. Wszystko jest tu przygotowane na przyjęcie obcokrajowców, wszystko tak pomyślane, aby im pobyt w tym pięknym kraju uczynić miłym i wygodnym. Bogata sieć kolei związkowych i szereg kolei prywatnych, pnących się w krainę lodowców i skał kolejek górskich, udostępniają turyście każdy zakątek uroczej krainy Alp. Wspaniałe szerokie asfaltowane drogi wiodą serpentynami w najodleglejsze okolice, zdumiewając śmiałością i techniką inżynierską. Wśród linii kolejowych, sławną na cały świat jest Gothardbahn, arcydzieło techniki. Znad brzegu lazurowych jezior Riwiery szwajcarskiej, leżących zaledwie 200 m. nad poziomem morza w cieple południa, wiedzie ta kolej w krainę Alp i lodowców, przejeżdżając m. in. przez słynny tunel św. Gotarda. Widoki po obu stronach drogi są niezrównane i wysoce panoramiczne. Wszystkie pociągi są zelektryfikowane i luksusowo wyposażone, dając wszelkie wygody podróżnym. Wszędzie panuje czystość i porządek szwajcarski, z których ten kraj słynie. Nie widzi się nigdzie żebraków, pijaków lub obdartych włóczęgów. Zewsząd wyglądają zasobność i dostatek. Hotele szwajcarskie nie są wcale droższe niż gdzieindziej, komfort jednakże jest bez porównania większy. Kuchnia szwajcarska jest smaczna i obfita.

Uczciwość w Szwajcarii jest po prostu niewiarygodna. Wszystko można zostawić bez opieki na dworcu, w pociągu, czy w lokalu publicznym, z wszelką pewnością, że nikt nie ruszy. Z drugiej strony i Szwajcarzy mają bezwzględne zaufanie do swoich gości, nie mniej też panuje tu wielka grzeczność.

Ruch w takich miastach jak Zurych, Berno, Genewa, jest ogromnie ożywiony. Luksusowe limuzyny mkną cicho długimi szeregami, wieczorem palą się nad miastami łuny świateł i bogatych reklam. Berno jest tylko nominalnie stolicą Szwajcarii, całe zaś życie naukowe, handlowe, sportowe i międzynarodowe skupia się w sympatycznej metropolii Zurychu. Wyznacza go na to stanowisko przede wszystkim centralne położenie w punkcie węzłowym najważniejszych linii kolejowych. Zurych jest wybitnym miastem nauki, wyższych zakładów naukowych i wychowawczych. Jest tu m. in. wspaniały uniwersytet, politechnika, obserwatorium astronomiczne i najrozmaitsze instytuty naukowe.

Zurych, zwany miastem ogrodów, ma rzeczywiście wymarzone położenie. Otoczony wzgórzami i lasami, pobudowany amfiteatralnie nad długim jak fiord norweski jeziorem, patrzy na daleko śniegiem osrebrzone Alpy.

Igrzyska Artystyczne w Polsce

Przeszło 10 000 teatrów ludowych działa w granicach Rzeczypospolitej. Armia 120 000 aktorów-amatorów, stojąca na usługach sztuki, udostępnia w miarę swych skromnych możliwości polską twórczość dramatyczną mieszkańcom wsi i małych miasteczek.

Aby pobudzić zespoły teatru ochotniczego do pracy systematycznej i planowej, organizuje się od kilku lat zawody i konkursy, które stanowią przegląd wartości osiągniętych przez poszczególne zespoły. Uroczystości te przemieniły się ostatnio w piękne widowiska pod nazwą **Igrzysk Artystycznych.**

Zapoczątkowane w Wielkopolsce i na Pomorzu, przyjmują się powoli i na innych ziemiach Polski, wprowadzając ożywienie do pracy teatrów ludowych, jednocześnie zaś dając ludności rozrywkę i krzewiąc wśród niej kulturę. Wystarczy wspomnieć o „Igrzyskach Kulturalno-Artystycznych“ w Nakle nad Notecią, które wypadły wręcz imponująco. Przyglądało im się 20 000 widzów. Przez scenę na wolnym powietrzu przewinęły się zespoły teatralne, śpiewacze, taneczne i orkiestralne z tysiącem przeszło artystów-amatorów.

W bieżącym roku Igrzyska obejmą nie tylko ziemie zachodnie, lecz również centralne i wschodnie. Organizacja tych imprez jest sprawą skomplikowaną, niezbędne są tutaj fundusze na prace przygotowawcze. Akcja ta jednak zasługuje na moralne i materialne poparcie tych wszystkich, którzy doceniają społeczne znaczenie sztuki.

Metoda Igrzysk (turniejów) — stosowana od dawna zagranicą ze świetnymi wynikami — stanowi silny bodziec w pracy zespołów, podnosi jej poziom, budzi w uczestnikach krytycyzm, uczy ich bezstronnej oceny własnych osiągnięć. Nie mniej ważną zaletą Igrzysk jest dostarczanie uczestnikom i tłumom widzów wspólnego przeżycia. W Polsce przywiązuje się dużą wagę do wychowywania społeczeństwa, poprzez wielkie zgromadzenia o charakterze propagandowym czy agitacyjnym. Nie można ich jednak uważać za jedyną formę oddziaływania na masy, pozostawiają bowiem w psychice niektórych uczestników powierzchowny tylko nalot haseł lub idei niedostatecznie zasymilowanych. Wydaje się więc wskazane stosowanie również innych form kontaktu. Lecz **głęboko jednocząca siła** przeżyć zbiorowych podczas wielkich widowisk artystycznych nie została jeszcze w Polsce należycie doceniona.

Przewóz pasażerów na kolejach w Polsce

Równolegle z ożywieniem życia gospodarczego w Polsce zwiększa się ruch na kolejach. Jak widzimy z rysunku w przeciągu ostatnich pięciu lat liczba osób przewiezionych przez koleje i kolejki dojazdowe wzrosła o blisko 70%, osiągając w r. 1938 najwyższą dotychczas cyfrę przejazdów pasażerskich. Z 309 milin. przejazdów rocznych— 93% stanowią przejazdy trzecią klasą, $5\frac{1}{2}$% — przejazdy drugą klasą, $1\frac{1}{2}$% — przejazdy pierwszą klasą



PRENUMERATĘ „GŁOSU“ na maj

przyjmują już listonosze i administracja «Głosu». Komu zależy na regularnej dostawie gazety niech się spieszy z przedpłatą.

KRONIKA

Kalendarzyk

19 Kwiecień

Środa

Jerzego b. m., Tymona.

Słońca wsch 4,32 zach 18,39

Księżyca wsch 4,17 zach 18,39

20 Kwiecień

Czwartek

Teodora w. Sulpicjusza

Słońca wsch 4,30 zach 18,40

Księżyca wsch 4,45 zach 19,40

WĄBRZEŹNO

● **Zaćmienie słońca.** 19 kwietnia 1939 r. przypada obrączkowe zaćmienie słońca, widoczne w Europie jako częściowe. W Polsce Zachodniej zaćmienie rozpocznie się mniej więcej na pół godziny przed zachodem słońca. Krótko po tem można będzie dostrzec u zachodnich brzegów tarczy słonecznej rąbek zasuwającego się księżyca. Początek zaćmienia zastanie słońce na wysokości 4 stopni (8 średnic tarczy słonecznej), nad horyzontem. Największa faza zaćmienia słońca, przypadająca na g. 19,14, będzie niewidoczna, gdyż słońce zajdzie za horyzont o godzinie 18,57. Dla obserwacji początkowej fazy zaćmienia należy zaopatrzyć się w ciemną szybkę, np. w kawałek szyby okiennej, zakopconej nad świecą. W miarę zbliżania się słońca do horyzontu blask jego będzie stopniowo słabł i zjawisko będzie można śledzić gołym okiem.

— Związek Podoficerów Rezerwy Koło Wąbrzeźno złożył na F. O. N. złotych 20,—.

● Wieś potrzebuje młodych przewodniczych sił.

Siły takie wychowuje Uniwersytet Ludowy.

Zgłaszajmy młodzież do Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie. Kurs żeński rozpocznie się 1 maja.

Informacyj udziela i prospekty wysyła na żądanie kierownictwo Uniwersytetu Ludowego w Bolszewie p. Wejherowo.

● Nie zabierać dokumentów wojskowych zagranicę! Władze administracyjne zwracają uwagę na przepis do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym, według którego osoby otrzymujące przepustki graniczne oraz osoby wyjeżdżające na podstawie dowodów osobistych na obszar Wolnego Miasta Gdańska obowiązane są pozostawić wszystkie dokumenty w kraju. Niezastosowanie się do powyższych przepisów będzie karane.

● Baczność przed młodocianymi złodziejaszkami. — Jak nam doniesiono, zdarzył się wczoraj wypadek, że 2 młodych chłopców w wieku szkolnym, „prosząc o chleb“ skorzystali z nieobecności domowników, wtargnęli do kuchni i ulotnili się unosząc z sobą narzęcz skradzionego na prędce drzewa. Gdy wychodzących już z budynku spotkał jeden z domowników i zapytał ich, skąd mają to drzewo, porzucili drzewo i uciekli. Wypadkiem zajęła się Policja.

Należy przypuszczać, że młodociani złodziejaszki uprawiają żebractwo tylko na pozór a w rzeczywistości korzystają z nadarzającej się okazji, by uprawiać niecny proceder drobnych — a o ile się poszczęści nawet znaczniejszych kradzieży.

Należy przeto zasadniczo odmówić żebrzącym dzieciom jałmużny i zwrócić ich do instancyj, które zajmują się dożywianiem dzieci, i to wcale wydajnie jak stwierdziły sprawozdania z czynności tych organizacyj.

● ZEMSTA CYGANA — to tytuł przedstawienia teatralnego, które urządza Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Wąbrzeźnie, dnia 23 kwietnia 1939 roku w sali p. KOSTRZEWY o godzinie 20,00.

Rzemiosło staje do apelu

W ub. poniedziałek odbyło się na sali Rady Miejskiej zebranie starszych cechów wąbrzeskich w sprawie propagandy subskrypcji POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ.

Udział w zebraniu, któremu przewodniczył Prezes Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan p. ANASTAZY CANDER brał z ramienia Lokalnego Komitetu P. O. P. przewodniczący p. BOLESŁAW SZCZUKA oraz przedstawiciel prasy p. red. LEDWOCHOWSKI. Obrady zebranych udowodniły żywe zainteresowanie się polskiego rzemiosła sprawą obronnością i gotowością bojową Państwa.

Przewodniczący Komitetu Lokalnego p. BOLESŁAW SZCZUKA w treściwym przemówieniu zwrócił się do Starszych cechów z gorącym apelem, by wszczęli jak najprędzej w swoich środowiskach wzmożoną propagandę w kierunku pobudzenia i spotęgowania ofiarności ogółu obywateli na rzecz Obrony Przeciwlotniczej. Akcję propagandową należy tak prowadzić, by cechowała ją godność i rzeczowość odpowiadająca wzniosłemu celowi, gdyż od tego zależeć będzie wynik subskrypcji rozpisanej pożyczki.

Po ożywionej dyskusji, w której brali udział pp. JARZEMBOWSKI, SZOSTAKOWSKI, GOŁĘBIEWSKI, MURAWSKI, CHOJNICKI i red. LEDWOCHOWSKI postanowiono prowadzić w własnym zakresie wykaz subskrypcyj przez poszczególnych członków cechów, względnie pracowników rzemieślniczych i propagować subskrypcje przez grupy delegowane wyłonione z poszczególnych cechów, co zresztą już w niejednych cechach zrobiono z dobrym wynikiem jak to zaznaczył cechmistrz rzeźnicki p. SZOSTAKOWSKI.

W wyniku obrad Starsi cechów wzgl. ich zastępcy przejęli na siebie obowiązek przyczynienia się do wzmożenia akcji subskrypcyjnej, którą zajmą się osobiście z ramienia:

Cechu piek. p. JARZEMBOWSKI.
Cechu rzeźnickiego p. SZOSTAKOWSKI
Cechu szewskiego p. NIZWANTOWSKI
Cechu siodlarskiego p. CHOJNICKI
Cechu krawieckiego p. GERKE
Cechu metalowców p. MURAWSKI
Cechu kowalów p. DYLEWICZ
Cechu kołodziejów p. STRZYŻEWICZ
Cechu malarzy p. GOŁĘBIEWSKI
Cechu fryzjerów p. KURZYŃSKI.

KOMU POKÓJ MIŁY ...

Z nieba do ziemi, od ziemi do nieba
Taki wystawi się mur — skoro trzeba —
Taki żywopłot posadzi się, żywej,
Mocy niezłomnej i nieustępliwej,
Że niejednego niejedno zaboli,
Ktoby chciał przeleźć bez naszej woli.
My się nie pchamy na cudze grzędy.
Ale od naszych — wara w te pędy!

„Oddam pieniądze swoje“
„Troskliwie uciułane“
Czy aby mi je zwrócą
Co też za nie dostanę?

I co w sumie mieć będą?...
Gdyby kto tak zapytał,
Odpowiedz mu, że więcej,
Niż największy kapitał.

I niż najwyższy procent
Więcej i grubo więcej,
Niż dostanie, niż kupi
I za miliard tysięcy:

Bo honor słowo proste
A rzecz nie byle jaka. —
I dumę, że zdał trudny
Egzamin na Polaka.

Chciałbyś by polskie działa
Biły najcelniej na świecie
A pani także by chciała?
A państwo — prawda, że chcecie?

A polskie aeroplany
Żeby latały najwyżej?
Prawda, że chciałbyś kochany?
Żeby najpewniej, najchyżej?!

By cię nie oczka w głowie
Strzegły, chroniły, broniły,
W Warszawie, w Poznaniu, we Lwowie
Prawda, że chciałbyś mój miły?!

Rad na to nie trzeba wiele,
Jest sposób nietajemniczy —
POŻYCZKA o przyjaciele —
OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ!

KOMU POKÓJ MIŁY,
NIESTRASZNA MU WOJNA.
POLSKA MA CZEGO BRONIĆ
I DLATEGO ZBROJNA.

ZEMSTA CYGANA — to obraz sceniczny w trzech aktach ze śpiewami i tańcami.

ZEMSTA CYGANA — to tragedia porwanej przez cyganów pięcioletniej dziewczynki, więzionej u „Wędrownego plemienia“ przez dwanaście lat.

ZEMSTA CYGANA — to odnalezienie swej narzeczonej, rodzonej siostry.

ZEMSTA CYGANA — to zachwyt szczęścia serca matki po odnalezieniu porwanego przez cyganów dziecka.

A więc przyjdź w niedzielę na ZEMSTĘ CYGANA.

KRATECZKI

● Z sesji wyjazdowej Sądu Okręgowego. Na wczorajszej rozprawie Sądu Okręgowego w Toruniu w sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie w instancji odwoławczej zapadły następujące wyroki uniewinniające:

Mroczyński Józef z Wąbrzeźna — skazany swego czasu na 2 miesiące aresztu za wymuszenie uwolniony został od winy i kary.

Błażejewski Jan z Walycza — skazany w pierwszej instancji na 6 miesięcy więzienia za ciężki uraz cielesny uwolniony został od winy i kary.

Figas Jan z Wąbrzeźna, skazany przez Sąd Grodzki na 6 miesięcy więzienia za oszustwo uwolniony został od winy i kary.

Kałamarz Aniela z Wąbrzeźna, skazana w pierwszej instancji na karę 8 miesięcy więzienia za stawienie oporu przy rewizji za skradzionym drzewem wniosła odwołanie Sąd Okręgowy złagodził wyrok na 6 miesięcy więzienia bez zawieszenai wykonania kary.

RUCH TOWARZYSTW

— UWAGA Z. M. P.! W dniu 22 kwietnia 1939 roku o godzinie 19,30 odbędzie się zebranie członków Związku Młodej Polski w Domu Pracy Społecznej.

Z powodu ważnych spraw przybycie wszystkich obowiązkowe.

— W czwartek, dnia 20 kwietnia 1939 r. o godzinie 18,00 w Domu Społecznym odbędzie się zebranie Org. Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju — Oddział Pozaszkolny. Przybycie kandydatek konieczne.

— UWAGA! Powiatowe Koło Związku Inwalidów Woj. R. P. Roczne Walne Zgromadzenie odbędzie się w niedzielę, dnia 23 kwietnia 1939 roku o godzinie 14,00 w lokalu p. Grzegorczyka przy ulicy M. J. Piłsudskiego.

(—) Skrzypczak, prez. (—)Redlak, sekr.

— Walne Zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Dnia 19 bm o godzinie 15,00 w dużej sali Magistratu, odbędzie się roczne walne zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo z następującym porządkiem obrad:

1) Modlitwa,
2) Zagajenie,
3) Przemówienie ks. Dyrektora,
4) Odczytanie protokółu z ostatniego walnego zebrania,
5) Sprawozdanie kasowe,
6) Sprawozdanie sekretarki,
7) Sprawozdanie kierowniczki szatni,
8) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej,
9) Dyskusja nad sprawozdaniami,
10) Udzielenie absolutorium skarbniczce,
11) Przyjęcie nowych członkiń,
12) Wolne głosy.

Wszystkie członkinie czynne i datkujące oraz panie, które interesują się działalnością Stowarzyszenia serdecznie zaprasza **Zarząd.**

— Walne Zebranie Cechu Stolarskiego odbędzie się w sobotę, dnia 29 kwietnia 1939 roku o godzinie 16,00 w lokalu p. Napierały.

PORZĄDEK OBRAD:

1) Zagajenie i przywitanie gości;
2) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania;
3) Sprawozdanie Zarządu i Kom. Rewizyjnej i udzielenie Zarządowi absolutorium;
4) Wybór ustępujących członków Zarządu;
5) Uchwalenie nowego statutu;
6) Sprawa Pożyczki Obrony Lotniczej;
7) Komunikaty;
8) Sprawa 85-lecia cechu;
9) Wolne głosy i wnioski;
10) Zakończenie.

Na powyższe zebranie zaprasza uprzejmie **Zarząd.**

— UWAGA LUTNIŚCI! W środę i piątek lekcje śpiewu. Przybycie kompletu obowiązkowe. DYRYGENT

— Zebranie Komisji Strzelniczej BRACTWA KURKOWEGO w Wąbrzeźnie odbędzie się w środę, dnia 19 kwietnia 1939 roku o godzinie 19,30 w Hotelu „Dwór Wąbrzeski“.

● Z SREBRNEGO EKRANU. W kinie „SŁOŃCE“ dziś o godzinie 17,00 i 20,30 II.ga część egzotycznego filmu „Władczyni Dżungli pod tytułem:

KLĘSKA BIAŁEGO KOBRY

autentyczne sceny walki ludzi z dzikimi zwierzętami dżungli.

W czwartek o godzinie 20,30 wielki podwójny program filmów sensacyjno - kryminalnych pod tytułem:

„CHICAGO“

oraz

„DZIEJE DIABLICY“

RADIO

CZWARTEK, dnia 20 kwietnia 1939 roku.

6,57 Audycja poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,00 — 10,00 Przerwa. 10,00 Muzyka. 10,55 Program na jutro. 11,00 Audycja dla szkół. 11,25 Muzyka. 11,57 Sygnał czasu. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 — 15,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Nasza wieś przed i po komasacji. 16,40 Recital fortepianowy 17,20 Niedźwiedzie wracają do naszej kniei — pogadanka z Wilna. 17,30 Koncert popularny z Wilna. 18,00 Marynarze i ich wierzenia i legendy — felieton. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 18,30 Chór męski „Vilipurin Leuliveikot“. 19,00 Muzyka taneczna. 20,35 Audycja informacyjne. 21,00 Gra Mała Orkiestra Polskiego Radia. 21,30 Pochodzie wieków. 22,00 Koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Zakończenie programu.

PIĄTEK, dnia 21 kwietnia 1939 roku.

6,57 Audycja poranna. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka. 8,00 Audycja dla szkół. 8,00 — 10,00 Przerwa. 10,00 Muzyka. 10,55 Program na jutro. 11,00 Audycja dla szkół. dycja południowa. 13,00 Dla każdego coś ładnego. 13,50 Wiadomości z Pomorza. 14,00 — 15,00 Przerwa. 15,00 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka obiadowa. 16,00 Dziennik popołudniowy 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Rozmowa z chorymi“ ze Lwowa. 17,00 Pogadanka aktualna. 17,10 Leczenie nowotworów złośliwych w Instytucie Radowym w Paryżu — uad. z Krakowa. 17,25 Koncert z Krakowa. 17,45 Wiadomości dla wszystkich. 18,15 „Wiosna prawdy“ — rozmowa z radiosłuchaczami. 18,25 Wiadomości sportowe z Poznania. 18,30 „Śląsk dzisiejszy“ aud. z Katowic. 19,15 Koncert rozrywkowy. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Pies Mona“ aud. z Warszawy. 21,20 Festival międzynarodowy Tow. Muz. Współczesnej. 22,15 Społeczne i artystyczne konsekwencje skoszarowania literatury — aud. z Wilna. 22,30 Piosenki francuskie. 22,55 Aktualności. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. 23,05 Zakończenie programu.

CZY SPEŁNIŁEŚ JUŻ SWÓJ OBOWIĄZEK?

Na Obronność Państwa

V transza subskrypcyj

Na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej zadeklarowali w dalszym ciągu:

K. K. O. powiatu wąbrzeskiego.

Kałuża Ignacy Podz. Golubski	100,— zł
Leśniewicz Ł. Wąbrzeźno	200,— zł
Janicki W. em. urzęd. Wąbrzeźno	100,— zł
Szostakowski Leonard, mistrz rzeźnicki, Wąbrzeźno	100,— zł
Wrocławski W. właśc. autobusu	500,— zł
Katz Szymon, właśc. samochodu ciężarowego	100,— zł
Zaporowiczowa Maria, księgowa	100,— zł
Tusk Lejzer, właśc. Młyna Parowego, Wąbrzeźno	4.000,— zł
Tusk Abram, właśc. Młyna Parowego, Wąbrzeźno	4.000,— zł
Tusk Perec właśc. Młyna Parowego, Wąbrzeźno	4.000,— zł
Kolski Jan, Wąbrzeźno	1.000,— zł
Roth Dawid, Wąbrzeźno	1.000,— zł
Wartzki Aron, książkowy	500,— zł
Siemiński Ignacy, Wąbrzeźno	400,— zł
Bielecki Julian, Wąbrzeźno	200,— zł
Trębacz Adam, Wąbrzeźno	140,— zł
Wartzki Pinches, Wąbrzeźno	100,— zł
Błotniak Józef Wąbrzeźno	60,— zł
Brejza Jan, Wąbrzeźno	60,— zł
Rzendowski Łazarz, Wąbrzeźno	60,— zł
Odamczewski Józef Wąbrzeźno	40,— zł
Berke Adela, Wąbrzeźno	40,— zł
Leśniewiczówna St. Wąbrzeźno	40,— zł
Cywiński Antoni, Wąbrzeźno	20,— zł
Popowski Jan, Wąbrzeźno	20,— zł
Antochewicz Paweł, Wąbrzeźno	20,— zł
Pulkowski B. Wąbrzeźno	20,— zł
Derkowski A., Wąbrzeźno	20,— zł
Müller Izaak, Wąbrzeźno	20,— zł
Lewandowski Leon, Wąbrzeźno	20,— zł
Chojnacki Leon, Wąbrzeźno	20,— zł
Kozłowski Piotr, Wąbrzeźno	20,— zł
Paradowski Antoni, Wąbrzeźno	20,— zł
Schmidt Bernard, Wąbrzeźno	20,— zł
Szachnitowski K., Wąbrzeźno	20,— zł
Strzelecki Franciszek, Wąbrzeźno	20,— zł
Olszewski St., Wąbrzeźno	20,— zł
Rasilewski Zygmunt, Wąbrzeźno	20,— zł
Derkowski Jan, Wąbrzeźno	20,— zł
Osmański Józef, Wąbrzeźno	20,— zł
Wiśniewski Fr., Wąbrzeźno	20,— zł
Dorau Zygmunt, Wąbrzeźno	20,— zł
Morański Aleksander, Wąbrzeźno	20,— zł
Kamiński Franciszek, Wąbrzeźno	20,— zł
Kozłowski Zygmunt, Wąbrzeźno	20,— zł
Klein Franciszek, Wąbrzeźno	20,— zł
Lewandowski M., Wąbrzeźno	20,— zł
Danes Władysław, Wąbrzeźno	20,— zł
Kochański Alfons, Wąbrzeźno	20,— zł
Kozłowski Ludwik, Wąbrzeźno	20,— zł
Błaszkiewicz Jan, Wąbrzeźno	20,— zł
Frytz Bolesław, Wąbrzeźno	20,— zł
Klein Józef, Wąbrzeźno	20,— zł

K. K. O. powiatu wąbrzeskiego.

Wiśniewski Alojzy, Wąbrzeźno	100,— zł
Lewandowski Bolesław, Wąbrzeźno	200,— zł
Reimann Feliks, Wąbrzeźno	100,— zł
Wenda Edmund	200,— zł
Kirstein Edward, Wąbrzeźno	20,— zł
Wrocławski Henryk, Wąbrzeźno	20,— zł
Samorząd Szkolny w Orzechówku	100,— zł
Klein St., Kowalewo	100,— zł
Nizwantowski Andrzej, Wąbrzeźno	100,— zł
Kopecki Franciszek, Feliksowo	500,— zł
P. Z. Z. Oddz. Wąbrzeźno	200,— zł
Z. P. Z. P. Wąbrzeźno	20,— zł
Prac. Tow. Ośw. i Kult. im. Żeromskiego, Wąbrzeźno	20,— zł
Jaśkiewicz M., M. Radowiska	20,— zł
Myszałowska Ł., Wąbrzeźno	20,— zł
Domnacki St., Wąbrzeźno kup.	20,— zł
Jankowski St., Wąbrzeźno	20,— zł
Domachowski Wiktor, mistrz rzeźnicki, Wąbrzeźno	40,— zł
Chyłkowska Anna, kup. Wąbrzeźno	60,— zł
Hoenze Arnold kup. Wąbrzeźno	20,— zł
Napierała Wiktor, Wąbrzeźno	100,— zł
Markuszewski W., Wąbrzeźno	1.000,— zł

K. K. O. miasta Wąbrzeźna.

Bardyan Stefan, Wąbrzeźno	100,— zł
Siebers Józef, Wąbrzeźno	140,— zł
Śmiałowski Ludwik, Wąbrzeźno	100,— zł

Urząd Skarbowy Wąbrzeźno

Stencel Józef, Pluskowęsy	1.000,— zł
K. S. M. M., Łobdowo	20,— zł

Na F. O. N.

Janicki Władysław, Wąbrzeźno	15,— zł
Golik Władysław, Wąbrzeźno	50,— zł
Zaporowicz Maria, Wąbrzeźno	10,— zł
Zielińska Helena, Wąbrzeźno	50,— zł
Grudzińska W., Wąbrzeźno	10,— zł
Szkoła Powszechna, Jaworze	3,— zł
Zarząd Gminny Ryńsk	3,— zł
Lokal. Komitet FON, Kowalewo	139,39 zł
Koło Gosp. Wiejsk. w Lisewie	50,— zł
Kółko Rolnicze Chełmoniec	50,— zł
Oddział Pow. Zw. Straży Pożar. Wąbrzeźno	100,— zł

Siudowska Stanisława, Pułkowo — 50,— złotych w obligacjach Pożyczki Konsolidacyjnej.

Antonina Górna, Wąbrzeźno — 100,— zł w obligacjach Pożyczki Narodowej.

Otręba Bolesław, Wąbrzeźno — 50,— zł 6-proc. Pożyczka Narodowa.

Jędrzejewski Władysław, Sierakowo — 50,— zł 6.proc. Pożyczka Narodowa.

Żydzi zawiedli!

Udział ich w subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jest nie wielki i procentowo nieodpowiedni.

Generalny komisarz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej gen. Berbecki udzielił prasie wywiadu, w którym stwierdził:

„O ile chodzi o udział Żydów w akcji na rzecz Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej nie jest na razie wielki, również procentowo nie odpowiedni“.

Marszałek Śmigły - Rydz polecił wobec tego dostarczyć sobie meldunki o udziale żydów w akcji na rzecz Obrony Przeciwlotniczej.

Tak jest w chwili obecnej. Naród Polski niewątpliwie będzie wiedział, jak się ustosunkować do żydów, których udział w akcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej jest niewielki i procentowo nieodpowiedni.

Swiat pracy-100% „inne odłamy“?

Świat pracy spełnia swój obowiązek patriotyczny.

„Inne odłamy“ muszą również w 100 proc. wykonać to, czego żąda od nich Polska. Muszą wyrównać krok. Ci, którzy w tyle dreptają, lub tylko pozorują marsz do kas — muszą być przymuszeni do sięgnięcia do swych zasobów materialnych i świadczeń maksymalnych w tej samej proporcji, co świat pracy.

Mały urzędnik o poborach 200 zł, gdy subskrybuje 25 proc. swego dochodu, a na dokładkę ściąga z palca obrączkę ślubną i ofiarowuje ją na P.O.P. — ma prawo domagać się, by przemysłowiec lub rolnik, właściciel kamienicy czynszowej lub kupiec z swych zasobów subskrybował odpowiednią do ofiary małego urzędnika sumę.

* * *

OD REDAKCJI.

Dowiadujemy się, że w naszym mieście 3 „obywateli“ prowadzących poważne przedsiębiorstwa ograniczyło swoją ofiarność do najniższej stawki zł 20, ustępując pierwszeństwa nawet niejednym robotnikom, którzy ich znacznie wyprzedzili.

Jest to hańbiące dla nich samych — a wstydzić się ich musi całe społeczeństwo polskie naszego miasta.

Spodziewamy się, że Komitet P.O.P. nie przyjmie ich subskrypcji.

OJCZYZNA POLSKA NIE POTRZEBUJE ŻADNEJ JAŁMUŻNY, ale żądać może, żeby każdy wypełnił swój obowiązek obywatelski, conajmniej w mierze przyzwoitej.

Wielu, którzy już subskrybowali nie dosięgnęli do tej miary przyzwoitej i ogół spodziewa się, że podciągną się jeszcze wzwyż, gdyż w innym razie nie omieszkamy ogłosić nazwiska tych „defetystów“ hańbiących honor Polaka.

Program

Walnego Zjazdu delegatów Placówek Zw. Powstańców i Wojaków O.K. VIII w Wąbrzeźnie w dniu 23 kwietnia 1939 r.

który odbędzie się w Hotelu pod Orłem.

O godzinie 8,30 zbiórka delegatów na dziedzińcu szkoły powszechnej męskiej przy ulicy Wolności, skąd o godz. 8,45 wymarsz na nabożeństwo (nabożeństwo o godz. 9,00). — Obrady rozpoczną się o godzinie 10,15 z następującym porządkiem:

1. Zagajenie, powitanie i uchwalenie depesz hołdowniczych.
2. Podanie do wiadomości porządku obrad przez prezesa Oddziału Powiatowego druha Szczukę.
3. Odczytanie protokółu z ostatniego Zjazdu Delegatów w Wąbrzeźnie.
4. Przemówienia Władz i Gości.
5. Wybór marszałka Zjazdu, 2 asesorów i sekretarza.
6. Sprawozdanie prezesów placówek (ustne) z przebiegu pracy za ubiegły okres.
7. Sprawozdanie Zarządu Oddziału Powiatowego: a) prezesa, b) skarbnika, c) sekretarza, d) ref. oświatowego, e) komendanta, f) komisji rewizyjnej i wniosek o udzielenie absolutorium.
8. Dyskusja nad sprawozdaniami.

Przerwa obiadowa.

9. Wybór Zarządu Oddziału Powiatowego i to: sekretarza, skarbnika, referenta wychowania obywatelskiego, komendanta i prezesa.
10. Wybór Komisji rewizyjnej i Sądu Honorowego.
11. Uchwalenie planu pracy i budżetu na rok 1939/40.
12. Wolne głosy.
13. Zamknięcie Zjazdu.

W razie nieobecności dostatecznej ilości delegatów na sali obrad, wyznacza się na tej samej sali po ½-godzinnej przerwie drugie Walne Zebranie z tym samym porządkiem obrad, które jest ważne bez względu na ilość obecn. delegatów na Zjeździe.

Wnioski do uchwał należy przedkładać najpóźniej 5 dni przed Walnym Zjazdem.

Zarządy przedłożą na Zjeździe krótkie sprawozdanie z działalności placówek oraz dokładny spis członków, oddzielnie pracujących i bezrobotnych, stan kasy w dniu Walnego Zjazdu i ogólna wartość majątku placówki.

Delegatami na Walny Zjazd w myśl statutu art. V § 3 są: prezes, sekretarz, skarbnik i komendant lub ich zastępcy, których obowiązkiem jest jawić się bezwzględnie na Walny Zjazd. Pożądanym jest również przybycie referentów oświatowych placówek.

Placówki położone bliżej Wąbrzeźna proszone są o wzięcie udziału w pochodzie do kościoła, nabożeństwie i w Zjeździe.

Dla zamanifestowania tej uroczystości uprasza się placówki, które posiadają sztandary o przywiezienie takowych.

Delegaci upoważnieni do głosowania, otrzymują przy wejściu na salę obrad karty uczestnictwa.

W Zjeździe mogą brać udział wszyscy członkowie placówek, jednakowoż bez prawa głosu.

«WOLNOŚĆ»

Za Zarząd Oddziału Powiatowego

(—) SZALIŃSKI, sekretarz (—) SZCZUKA, prezes.

WYWOŁANIE.

3. Co. 83/39.

Skarb Państwa (Urząd Wojewódzki Pomorski w Toruniu) zast. przez Prokuratorię Generalną R. P. Oddział w Poznaniu postawił wniosek do Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie o wywołanie listu hipotecznego odnośnie hipoteki zapisanej w dziale III. ks. wieczystej Mgowo wykaz 43 pod nr 2 w wysokości 1.800 marek na rzecz Banku Ludowego Sp. z o. odp. w Wąbrzeźnie.

Posiadacza tego dokumentu wzywa się by najpóźniej na terminie w dniu 31 października 1939 przed południem o godz. 10-tej w podpisanym Sądzie (pokój nr 20) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i list ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie listu.

Wąbrzeźno, dnia 20 marca 1939 roku.

SĄD GRODZKI.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji lub agenturach miesięcznie 80 groszy z odnoszeniem przez pocztę lub posłańca 95 groszy „Głos Pomorza“ wychodzi w poniedz., środy i piątki. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, abonent nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety lub zwrotu ceny abonamentu.

Wydawca B. Szczuka — Zakłady Graficzne Wąbrzeźno

Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Ledwochowski, Wąbrzeźno — ul. Br. Pierackiego 11a.

Redakcja i administracja: Wąbrzeźno, Mickiewicza 1.

Redaktor przyjmuje od 10—12. — Nie zamówionych rękopisów redakcja nie honoruje i nie zwraca.

Tel. 80. ● PKO. Nr 04.252. ● Przekaz rozrachunk. 1.

CENY OGŁOSZEŃ:

Wiersz milimetrowy (na stronie 7-łamowej) . . . 10 gr
na stronie 4-łamowej (w tekście) . . . . 30 gr
na stronie pierwszej . . . . 50 gr
Przy powtarzaniu ogłoszeń — odpowiedni rabat.
Dla spraw spornych jest właściwy sąd w Wąbrzeźnie.
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.
Za zastrzeżenie miejsca pobiera się 20 proc. nadwyżki.